

Sygn. akt V Ca 1987/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Aleksandra Łączyńska-Mendakiewicz (spr.)
Sędziowie:	SO Bogusława Jarmołowicz-Łochańska SR del. Wiesława Śmich
Protokolant:	st. sekr. sąd. Marcin Ponikowski

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. O.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie

z dnia 27 czerwca 2017 r., sygn. akt I C 1470/16

1. oddala apelację;
2. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz A. O. kwotę 1.800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

Sygn. akt V Ca 1987/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 lutego 2016 r. powód wystąpił przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. z żądaniem zapłaty kwoty 20.315,75 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 01 lutego 2016 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W dniu 23 lutego 2016 r. pod sygn. akt I Nc 1037/16 Referendarz Sądowy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, uwzględniający w całości żądanie pozwu.

W ustawowym terminie, pozwana (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przypisanych i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Wyrokiem z dnia 27 czerwca 2017 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli

w W. zasądził od pozwanej (...) S.A.

w W. na rzecz powoda kwotę 20.315,75 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01 lutego 2016 r. do dnia zapłaty (pkt I); oddalił powództwo w zakresie odsetek w pozostałym zakresie (pkt II); oraz zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5.837,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 4.800,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt III).

W dniu 10 września 2014 r. powód wystąpił do pozwanej z wnioskiem o zawarcie Umowy Ubezpieczenia na Życie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym ze składką podstawową opłacaną regularnie, pod nazwą (...). Zawarcie umowy między stronami zostało potwierdzone przez pozwanego wystawieniem polisy o numerze (...). W swej konstrukcji ww. umowa zakładała co najmniej 10-letni okres oszczędzania. Po upływie ww. minimalnego okresu umowa miała ulec przekształceniu w umowę zawartą na czas nieoznaczony, chyba że ubezpieczający najpóźniej w ostatnim dniu okresu obowiązywania umowy złoży oświadczenie o nieprzedłużaniu umowy. Składka została ustalona na kwotę 59.999 zł, opłacaną rocznie, zaś suma ubezpieczenia została ustalona na kwotę 100 zł, a w przypadku śmierci ubezpieczonego świadczenie ubezpieczeniowe miało wynosić wartość polisy powiększoną o 100 zł. W zawarciu umowy pośredniczył agent ubezpieczeniowy działający z ramienia (...) sp. z o.o. z siedzibą w K., którego prowizja została określona na kwotę 56.999,05 zł i została wypłacona w całości.

W okresie od początku do zakończenia umowy tj. 25 września 2014 r. do dnia 17 grudnia 2015 r., kwota składek wpłaconych przez powoda wyniosła 59.999,00 zł. Wartość podstawową polisy wyliczono na kwotę 81.262,99 zł, z czego pozwana pobrała od pozwanego kwotę 20.398,28 zł, w tym kwotę 20.315,75 tytułem opłaty od wykupu i kwoty 112 zł tytułem przewalutowania. W pozostałym zakresie środki wypłacono powodowi tj. 60.752,71 w dniu 28 grudnia 2015 r.

Pismem nadanym w dniu 18 stycznia 2016 r. powód wezwał pozwaną do zwrotu bezpodstawnie jego zdaniem pobranej kwoty 20.398,28 zł w terminie do dnia 31 stycznia 2016 r, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. W dniu 29 stycznia 2016 r. pozwana poinformowała powoda, że po przanalizowaniu zgłoszenia, wysłała aneks zmieniający wysokość wskaźnika wykupu. Powyższe stanowiło realizację treści decyzji administracyjnej nr. (...) wydanej przez Prezesa Urzędu Ochrony i Konkurencji. Pozwana nie przedstawiła jednak wcześniej aneksu powodowi, a dopiero przy sporządzeniu odpowiedzi na wezwanie do zapłaty.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części. Oddaleniu podlegało w zakresie roszczenia odsetkowego za okres od dnia 16 stycznia 2016 r. do dnia 31 stycznia 2016 r.

Sąd zauważył, że okolicznościami bezspornymi były w szczególności fakt zawarcia przez powoda z pozwanym umowy ubezpieczenia na życie; fakt jej rozwiązania w dniu 17 grudnia 2015 r. na skutek wypowiedzenia umowy przez powoda; oraz fakt pobrania przez pozwaną kwoty 20.315,75 zł z rachunku podstawowego polisy pozwanego, która to kwota odpowiadała 25% zgromadzonych na rachunku polisy środków.

Wskazał, że zawarta między stronami umowa jest umową mieszaną, z elementami klasycznego modelu umowy ubezpieczenia na życie i postanowieniami charakterystycznymi dla umów, których celem jest inwestowanie kapitału. Dokonał wykładni postanowień OWU pod kątem art. 385¹ k.c. uznając, że przedmiotowa umowa ubezpieczenia została zawarta przez przedsiębiorcę (pozwanego) z konsumentem (powodem) oraz że kwestionowane postanowienia OWU nie zostały z powodem uzgodnione indywidualnie. W ocenie Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, że świadczenie wykupu nie jest świadczeniem głównym. Ma ono charakter świadczenia ubocznego. Jego celem, w zamyśle, jest zabezpieczenie interesów ubezpieczyciela, gdyby doszło do przedwczesnego, z jego punktu

widzenia, zakończenia stosunku prawnego. Świadczenie takie, przewidziane na wypadek rozwiązania umowy w określonym czasie, nie może zatem zostać uznane za główny przedmiot stosunku umownego stron.

Ponadto na podstawie art. 385² k.c. ocena zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. W ocenie Sądu pojęcie „interesu konsumenta” niewątpliwie obejmuje element ekonomiczny, ale również pozaekonomiczne, takie jak pewność obrotu, zaufanie czy rzetelność. Niewątpliwie podkreślenia wymaga, że choć art. 385¹ k.c. odwołuje się do „postanowień umowy” dotyczy również postanowień wzorców umowy, które kształtują treść stosunku zobowiązaniowego.

Zdaniem Sądu, z umowy ubezpieczenia potwierdzonej polisą nr (...) jednoznacznie wynika, że istotnym elementem tejże umowy była długość trwania umowy, a działalność prowadzona przez pozwaną niewątpliwie wiąże się z ponoszeniem znacznych kosztów, które nie powinny być w całości przerzucane na konsumenta, także w razie wcześniejszego rozwiązania umowy.

Mając zatem na uwadze powyższe, kwestionowane postanowienia OWU podlegały kontroli pod kątem ich abuzywności. Na marginesie trzeba dodać, że nawet jeśli przyjąć, iż świadczenie wykupu stanowi główne świadczenie stron, to postanowienie umowne je kształtujące musiałyby być sformułowane w sposób jednoznaczny, by nie podlegać tej kontroli. Określenie wskaźnika wykupu zawarte w OWU, z zastrzeżeniem § 30 ust. 1 oraz § 35 ust. 1 OWU wskazuje, że świadczenie w postaci wypłaty wartości wykupu nie zawsze się aktualizuje – co do zasady nie jest bowiem wypłacane w okresie pierwszych dwóch lat trwania umowy, zaś w razie śmierci bądź dożycia określonego wieku wypłacane jest świadczenie ubezpieczeniowe, a nie wartość wykupu. Jak wynika z § 28 ust. 3 rozliczenie kosztów zawarcia i wykonania umowy jest rozłożone w czasie w związku z sukcesywnym pobieraniem opłaty administracyjnej i opłaty za zarządzanie.

Ponadto brak było podstaw do odjęcia od należności dochodzonej pozwem premii w kwocie 17.999,70 zł. O ile bowiem zapisy § 16 OWU przewidują przyznanie premii w pierwszym roku polisy, to nie zawierają regulacji odnośnie istnienia po stronie konsumenta obowiązku zwrotu tej premii w razie wcześniejszego rozwiązania umowy.

W świetle powyższego Sąd uznał, że postanowienia OWU, w oparciu o które strona pozwana zatrzymała dla siebie część kwoty znajdującym się na rachunku podstawowym polisy, są krzywdzące dla strony powodowej. W ocenie Sądu, mając na względzie powyższe, kwestionowane postanowienia umowne należało uznać za klauzule niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c., zatem nie wiązały one powoda zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c. Postanowienia OWU nie powinny godzić w dobre obyczaje, gdyż taka sytuacja prowadzi do naruszenia zasady lojalności przedsiębiorcy wobec konsumenta. Sytuacja konsumenta wymaga konstruowania jasnych i przejrzystych postanowień umownych.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wywiodła pozwana, zaskarżając go w części tj. w zakresie uwzględniającym powództwo co do kwoty 20.315,75 zł wraz z ustawowymi odsetkami od ww. kwoty liczonymi od dnia 1 lutego 2016 r. do dnia zapłaty (pkt I); oraz w zakresie kosztów procesu (pkt III). Orzeczeniu zarzuciła:

1. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez: niedopuszczenie i nieprzeprowadzenie zgłoszonego przez pozwanego dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu wiedzy aktuarialnej, pomimo, iż przedmiotem tego dowodu były fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, tj. precyzyjne wykazanie wysokości rzeczywistych i bezpośrednich kosztów, które poniósł pozwany w związku z rozwiązaniem umowy ubezpieczenia zawartej między stronami sporu oraz potwierdzenie, że koszty te w momencie sprzedaży produktu ubezpieczeniowego w żaden sposób nie są pokryte przez opłaty początkowe, które ponosi klient, gdyż w tym produkcie nie ma żadnych opłat początkowych, co ma istotne znaczenie dla oceny, czy postanowienia OWU dotyczące wypłaty wartości wykupu stanowią klauzulę niedozwoloną;

2. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 385¹ § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że kwestionowane postanowienia §30 OWU nie określają jednoznacznie głównych świadczeń stron, podczas gdy wypłata wartości wykupu określona w OWU stanowi jedno z głównych świadczeń ubezpieczyciela w umowie ubezpieczenia z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi i została sformułowana w OWU w sposób jednoznaczny;
3. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że stosowanie przez pozwanego postanowień §30 OWU odnoszących się do wypłaty wartości wykupu jest sprzeczne jest z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów;
4. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 385² k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na pominięciu, w ramach dokonywanej oceny zgodności zakwestionowanego postanowienia wzorca umowy z dobrymi obyczajami, istotnych okoliczności związanych ze szczególnym charakterem (naturą) stosunku prawnego wynikającego z treści wzorca umowy, z którym zgodne były zarówno treść, jak i cel kwestionowanego postanowienia wzorca;
5. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 385¹ §1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na pominięciu, że wpłata wartości wykupu wg. wskaźnika wykupu nie pozostaje w związku z ryzykiem i kosztami pozwanego;
6. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 385³ pkt 17 w zw. z art. 385 1 i art. 396 k.c, poprzez jego błędne zastosowanie polegające na przyjęciu, że umowa ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi nakłada na konsumenta, który nie wykonał zobowiązania lub odstąpił od umowy, obowiązek zapłaty rażąco wygórowanej kary umownej lub odstępnego;
7. naruszenia prawa materialnego, tj. art. 18 ust. 2 ustawy o działalności ubezpieczeniowej poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy normy wyrażone w tym przepisie określają zasady ustalania wysokości składek ubezpieczeniowych, a w konsekwencji wysokości świadczeń z umowy ubezpieczenia;
8. naruszenie przepisu postępowania mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 233 §1 k.p.c. poprzez wyprowadzenie na podstawie materiału dowodowego zebranego w sprawie, wniosków z niego niewynikających, a mianowicie, że pozwany dokonał wypłaty wartości wykupu w oparciu o postanowienia OWU, co jest krzywdzące dla powoda, podczas gdy w rzeczywistości podstawą wypłaty ww. wartości była decyzja Prezesa UOKiK jednostronnie zobowiązująca pozwanego do ww. czynności;
9. naruszenie przepisu postępowania mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 233 §1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów i uznanie, że pozwany pomimo istnienia zobowiązania będącego przedmiotem decyzji Prezesa UOKiK nie zaproponował powodowi w trakcie trwania umowy ubezpieczenia na życie z ufk zawarcia aneksu do umowy, który wprowadzałby odmienną wysokość wskaźnika wykupu do czego był obowiązany, podczas gdy powód rozwiązał łączącą go z pozwanym umowę przed upływem wskazanego w decyzji terminu zobowiązującego pozwanego do zaproponowania mu przedmiotowego aneksu do umowy.
10. naruszenie przepisu postępowania, tj. art. 328 § 2 k.p.c, poprzez niewskazanie w pisemnym uzasadnieniu wyroku podstaw faktycznych rozstrzygnięcia, a w szczególności przyczyn, dla których Sąd oddalił zgłoszony przez pozwanego wniosek dowodowy o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu wiedzy aktuarialnej na okoliczności w nim wskazane, który zmierzał do obrony praw pozwanego, co nie pozwala na to, by w pełni zapoznać się z motywami rozstrzygnięcia, a w konsekwencji uniemożliwia kontrolę instancyjną zaskarżonego wyroku;

Pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Ponadto o rozpoznanie postanowienia z dnia 27

czerwca 2017 r. o oddaleniu wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego w zakresie wiedzy aktuarialnej.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy w całości podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, przyjmując je za własne, czyniąc integralną częścią poniższych rozważań. Wobec powyższego nie widzi konieczności ich ponownego, szczegółowego przytaczania (por. wyrok SN z dnia 22 sierpnia 2002 roku, V CKN 348/00, Lex nr 52761, Prok. i Pr. 2002/6/40)

Pozwana sformułowała w apelacji zarzuty dotyczące naruszenia zarówno norm prawa materialnego, jak i norm prawa procesowego. W pierwszej kolejności należy odnieść się do przypisywanych Sądowi I instancji uchybień procesowych, gdyż z istoty rzeczy wnioski w tym zakresie determinują kierunek dalszych rozważań.

W ocenie Sądu odwoławczego nie można podzielić zarzutu naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i 228 § 1 k.p.c. przez oddalenie wniosku dowodowego z opinii biegłego sądowego z zakresu wiedzy aktuarialnej. W realiach niniejszej sprawy brak było podstaw do przeprowadzania przedmiotowego dowodu. Niewątpliwie spór pomiędzy stronami miał charakter sporu co do prawa i powinien być rozstrzygnięty przez Sąd. Okoliczności na jakie został zawnioskowany biegły nie mają dla sprawy istotnego znaczenia, tym bardziej, że wskazywane przez stronę pozwaną koszty nie były kwestionowane przez stronę przeciwną. Problem sprowadzał się do tego, że o kosztach tych (ich wysokości) konsument nie został poinformowany przy zawarciu umowy. A na ten moment ocenia się postanowienia umowne w świetle art. 351² k.c. Zatem następcze ich ustalenie, dopiero w toku procesu jest bezcelowe. Ponadto koszty te stanowiły określony procent (taki sam) niezależnie od wysokości deklarowanej składki i wartości zgromadzonych środków, co wskazuje na brak jego powiązania z obsługą konkretnej polisy. Sąd Okręgowy nie stwierdza w tym zakresie żadnej nieprawidłowości.

Z tych samych powodów nie można zgodzić się z podniesionym przez pozwaną zarzutem naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Może być on usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 stycznia 2013 r., sygn. akt III APa 63/12). Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem art. 328 § 2 k.p.c. określa jedynie wymagania konstrukcyjne uzasadnienia orzeczenia. Nie stanowi on natomiast właściwej płaszczyzny do krytyki trafności przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku ustaleń faktycznych, ani ich oceny prawnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2008 r., sygn. akt III CSK 383/07).

Uznania Sądu Okręgowego nie zyskał zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. we wskazanym przed stroną zakresie. Przyjmuje się, że granice swobody sędziego przy ocenie materiału dowodowego wyznaczają trzy czynniki: logiczny (obowiązek wyciągnięcia z materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych), ustawowy (powinność rozważenia całego materiału dowodowego) oraz ideologiczny (psychologiczny), przez który rozumie się świadomość prawną sędziego, kulturę prawną oraz system reguł pozaprawnych i ocen społecznych, do których odsyłają normy prawne. Zarzut przekroczenia swobodnej oceny dowodów, skutkującej błędnymi ustaleniami faktycznymi może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykażą przekroczenie swobody sędziowskiej w zakresie któregoś z powyżej wymienionych kryteriów. Wymaga natomiast podkreślenia, że samo przedstawienie przez stronę odmiennych wniosków niż wynikają z oceny dokonanej przez Sąd I instancji nie świadczy jeszcze o przekroczeniu swobodnej oceny dowodów. Strona pozwana w żaden sposób nie wykazała, że Sąd Rejonowy uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, dokonując swobodnej oceny dowodów i dokonując na ich podstawie ustaleń. Ocena

dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy nie nosi znamion nielogiczności czy też niezgodności z doświadczeniem życiowym.

Również zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wyprowadzenie przez Sąd I instancji, na podstawie materiału dowodowego wniosków z niego niewynikających, tj. przyjęcie, że pozwany dokonał wypłaty wartości wykupu w oparciu o postanowienia Ogólnych Warunków Ubezpieczenia, podczas, gdy zdaniem pozwanego podstawą wypłaty tejże wartości była decyzja Prezesa UOKiK z dnia 2 listopada 2015 r. W ocenie Sądu odwoławczego, powyższa okoliczność nie ma wpływu na wynik postępowania, gdyż z materiału zgromadzonego w sprawie, wynika, że pomiędzy stronami nie doszło do modyfikacji treści łączącego ich stosunku prawnego w zakresie ustalenia wysokości wartości wykupu, zatem słusznie Sąd I instancji ocenił wartość i wskaźnik wykupu.

Przechodząc do zarzutów naruszenia prawa materialnego również one w ocenie Sądu Okręgowego nie zasługiwały na uwzględnienie.

Strona pozwana twierdziła, że świadczenie wykupu jest świadczeniem głównym i w związku z tym nie może podlegać kontroli na podstawie art. 385¹ k.c. Należy jednak stwierdzić, iż świadczenie to nie ma takiego charakteru. W umowach ubezpieczenia na życie

i dożycie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, główne świadczenia stron ograniczają się do obowiązku zapłaty składki przez ubezpieczonych i świadczenia usług ubezpieczeniowych po stronie ubezpieczyciela, w szczególności spełnienia świadczenia związanego z wystąpieniem zdarzenia ubezpieczeniowego, zaś w zakresie elementu inwestycyjnego umowy - na obowiązku lokowania środków w określone produkty inwestycyjne. Wydaje się być logiczne, że strony zawierając umowę miały przede wszystkim na uwadze ww. dwa aspekty. Nie można bowiem uznać, że osoba należycie dbająca o swoje interesy chciałaby zawrzeć umowę w wyniku, której straci znaczną część zainwestowanych środków. Dlatego też trudno jest uznać w świetle tych postanowień, że świadczenie wykupu było świadczeniem głównym.

Wskazać też należy, że wbrew twierdzeniom pozwanej podstawy do obciążania konsumenta całością kosztów prowadzonej działalności gospodarczej w przypadku rozwiązania umowy nie stanowi przepis art. 18 ustawy o działalności ubezpieczeniowej. Przepis ten odnosi się do obowiązku dokonania takiej kalkulacji składki by umożliwiła ona wykonanie wszystkich zobowiązań i pokrycie kosztów działalności ubezpieczeniowej zakładu ubezpieczeń. W przepisie tym jest mowa o wysokości składki nie zaś o „świadczeniu wykupu”. Strona pozwana nie może wbrew treści cytowanej ustawy przenosić ryzyka działalności na konsumenta w swojej sankcji za wcześniejsze rozwiązanie umowy. To, że ustawodawca przewiduje, iż działalność ubezpieczyciela ma być rentowna i przy wykupie ubezpieczenia nie wypłaca się całej wartości rachunku, nie oznacza przyzwolenia na nieakceptowalną wysokość opłaty i jej zawiązanie oraz obciążanie tylko jednej strony wszystkimi kosztami wynikłymi z danego stosunku prawnego.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, że kwestionowane postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04 w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw

i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści takiego stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku.

Rację ma Sąd I instancji, że kwestionowane postanowienia kształtowały prawa

i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszając jego interesy. Niewątpliwie co do zasady umowy ubezpieczenia są zawierane na wiele lat. Jednocześnie jednak oczywistym jest, że część klientów ostatecznie podejmie decyzję o wcześniejszym rozwiązaniu z umowy, do czego ma pełne prawo i okoliczność ta stanowi ryzyko przedsiębiorcy prowadzącego działalność ubezpieczeniową. Sposób uregulowania świadczenia wykupu w umowie wskazuje jednak, że swoje ryzyko pozwana jako przedsiębiorca w całości przerzuciła na konkretnego konsumenta, drastycznie obniżając wysokość tego świadczenia, w przypadku wcześniejszego rozwiązania umowy.

Podkreślić trzeba, że powód nie miał żadnego wpływu na wysokość kosztów związanych z dystrybucją, zawarcie i wykonaniem umowy, pomimo że ich wysokość miała decydujący wpływ na interesy majątkowe powoda w razie wypowiedzenia umowy. Kreuje to zdaniem Sądu Okręgowego sytuację rażącej nierównowagi stron, co uznać należy za niedopuszczalne i sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Wskazać też należy, że wbrew twierdzeniom pozwanej podstawy do obciążania konsumenta całością kosztów prowadzonej działalności gospodarczej w przypadku rozwiązania umowy nie stanowi przepis art. 18 ustawy o działalności ubezpieczeniowej. Przepis ten odnosi się do obowiązku dokonania takiej kalkulacji składki by umożliwiła ona wykonanie wszystkich zobowiązań i pokrycie kosztów działalności ubezpieczeniowej zakładu ubezpieczeń. W przepisie tym jest mowa o wysokości składki nie zaś o „świadczeniu wykupu”. Strona pozwana nie może wbrew treści cytowanej ustawy przenosić ryzyka działalności na konsumenta w swojej sankcji za wcześniejsze rozwiązanie umowy. To, że ustawodawca przewiduje, iż działalność ubezpieczyciela ma być rentowna i przy wykupie ubezpieczenia nie wypłaca się całej wartości rachunku, nie oznacza przyzwolenia na nieakceptowalną wysokość opłaty i jej zawyżanie oraz obciążanie tylko jednej strony wszystkimi kosztami wynikłymi z danego stosunku prawnego.

To sama pozwana formułując postanowienia stanowiące klauzule abuzywne pozbawia się możliwości pokrycia poniesionych przez siebie kosztów jeśli faktycznie nie znalazłyby one pokrycia w licznych opłatach przewidzianych umową, a obciążających konsumenta. Gdyby bowiem pozwana ustaliła wysokość świadczenia bez oderwania od faktycznych kosztów likwidacji danej polisy i lojalnie nie zatajając tych kosztów wprowadziła je do zapisów umownych nie byłoby podstaw do kwestionowania tych zapisów. Skoro zakład ubezpieczeń zna koszty jakie winien pokryć z wpłaconych przez ubezpieczonego składek winien stosownie zapisać w tym zakresie zawrzeć w umowie z konsumentem i wskazać jak koszty te będą wyliczone w konkretnym przypadku tak by strona miała jasność jaka kwota będzie ją obciążać. Z całą pewnością ani ogólne powołanie się na takie koszty ani też odesłanie do przepisów prawa nie stanowi wypełnienie obowiązków lojalnej strony umowy. Sąd uznał, że postanowienia umowne zawarte w OWU spełniają przesłanki rażącego naruszenia interesów konsumenta oraz godzą w dobre obyczaje, a tym samym winny zostać uznane za niedozwoloną klauzulę umowną. Jednocześnie ani umowa, ani OWU nie wskazują jaki jest charakter świadczenia wykupu, za jakie czynności pobierana jest opłata kształtująca jego wysokość, która powoduje utratę przez klienta środków zgromadzonych na rachunku bez względu na ich wysokość. Ponadto, w umowie oraz OWU brak jakiegokolwiek informacji na temat mechanizmu wyliczania wysokości świadczenia wykupu, co powoduje, że zawierający umowę konsument nie ma możliwości realnie ocenić, czy zawarcie umowy jest dla niego rzeczywiście korzystne, z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, które mogą wystąpić w przyszłości, a które mogą go skłonić do ewentualnego wcześniejszego rozwiązania umowy.

Wskazać na końcu należy, iż błędnym jest tylko stanowisko Sądu Rejonowego, że umowa ubezpieczenia z kapitałowym funduszem inwestycyjnym jest umową mieszaną, co jednakże nie wpływa na prawidłowość zaskarżonego rozstrzygnięcia. Wbrew stanowisku Sądu I instancji łącząca strony umowy jest umową nazwaną tj. umową ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym. Umowa ta została określona w pierwszej kolejności w przepisach znajdujące się w szczególności w tytule XXVII, dziale I i III Kodeksu cywilnego oraz przepisach zawartych w Ustawie z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej (j. t. Dz. U. z 2010 r., nr 11, poz. 66 ze zm.).

Mając powyższe na uwadze, wobec bezzasadności zarzutów apelacji, zarówno dotyczących prawa procesowego, jak i prawa materialnego, podlegała ona oddaleniu zgodnie z art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. i § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.